

**Protokół ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Polityki Społecznej i  
Ochrony Zdrowia oraz Komisji Rewizyjnej  
w dniu 29 listopada 2012r.**

Posiedzenie otworzył i prowadził Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Grzegorz Dembek. W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji, Starosta Ewa Dembek oraz Wicestarosta Marcin Buliński (lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu). Nieobecna był radna Danuta Mazurkiewicz. Spóźnił się radny Jan Czapliński.

Protokół nr 5/2012 z posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 16.11.2012 r. przyjęto bez uwag.

Przewodniczący poinformował, że posiedzenie komisji poświęcone będzie wydaniu opinii w sprawie budżetu na 2013r. Zanim przystąpiono do omówienia budżetu, podjęto temat szkoły rolniczej w Czachówkach.

Starosta poinformowała, że Wójt Gminy Biskupiec stwierdził, że jeżeli szkoła ma być w całości przeniesiona do Bielic, to on nie będzie robił naboru do klasy pierwszej. Udostępni powiatowi piętro gimnazjum w Bielicach, wyliczy koszty utrzymania. Starosta stwierdziła, że na pewno koszty te będą mniejsze niż w Czachówkach, a stworzy się młodzieży możliwość edukacji. Dodała, że sporo nauczycieli z Czachówek pracuje w Bielicach. Jest szansa, żeby pod jednym dachem dobrze funkcjonowały dwie szkoły. Nauczyciele powinni zrobić wszystko, aby był dobry nabór do klasy pierwszej, ale jest jeden warunek – 20 uczniów. Jeżeli będzie mniej, nie pozwolimy utworzyć oddziału.

Wicestarosta stwierdził, że on nie robiłby naboru do klasy pierwszej. Raczej należy wygasić szkołę.

Starosta powiedziała, że wójt powiedział, że on naboru nie robi, skoro cała szkoła ma być przeniesiona do Bielic.

Wicestarosta odparł, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wójt zrobił nabór za dwa lata, jak „stara” szkoła zostanie wygaszona. Skoro w organizacji będą wykazane minimum dwa oddziały, to muszą być też zapewnione etaty na te klasy. Nawet jeżeli nie będzie osiągnięte minimum 20 osób w klasie.

Starosta odpowiedziała, że właśnie w maju będzie pora na cięcia w organizacji roku szkolnego.

Wicestarosta powtórzył, że jest za wygaszaniem szkoły.

*Opinie o problemie w tym zakresie znajduje się w treści z protokołu Komisji Rewizyjnej, J.D.*

Radny Romuald Koszewski powiedział, że on też jest za tym, aby wygaszać.

Starosta powiedziała, że nie rozumie postawy wójta, który mówi, że dopiero potem będzie robił nabór do swojej pierwszej klasy. Przecież do szkoły chodzą głównie dzieci z gminy Biskupiec.

Wicestarosta zapytał co będzie kiedy Wójt zrobi dobry nabór, będzie miał problem z pomieszczeniami i wypowie powiatowi umowę.

Starosta odpowiedziała, że wtedy trzeba będzie wozić młodzież do Kurzętnika. Nie należy komplikować sprawy już wystarczająco skomplikowanej.

Radny Koszewski powiedział, że ambicją wójta jest mieć szkołę średnią w swojej gminie, więc też powinien partycypować w kosztach.

Radna Katarzyna Trzaskalska powiedziała, że trudno pogodzić te dwie sprawy. Niezrozumiałe jest czemu wójt nie chce tworzyć klasy w sytuacji, kiedy cała szkoła ma być przeniesiona do Bielic.

Przewodniczący stwierdził, że szkoła nie jest problemem wójta, a tu coś mu się narzuca i stawia warunki.

Radna Trzaskalska powiedziała, że podstawowe pytanie jest takie – czy szkoła ma nadal istnieć. Mniej ważne jest kto ją będzie prowadził. Jeżeli gminie zależy na istnieniu szkoły, należy się dogadać i znaleźć złoty środek.

Starosta poinformowała, że niebawem w gminie odbędzie się spotkanie w sprawie szkoły.

Radna Trzaskalska powiedziała, że dużą rolę odegrają nauczyciele z gimnazjum. Powinni zachęcać, aby młodzież została w ich szkole. Wtedy jest szansa, że szkoła dalej będzie istniała. A jeśli będzie się mówić o tym, że szkoła jest do likwidacji, to faktycznie uczniowie będą uciekać do innych szkół.

Starosta stwierdziła, że właśnie to jest ważne, żeby poprawiła się atmosfera wokół szkoły. Dlatego na razie niech to tak zostanie.

Radna Trzaskalska powiedziała, żeby nie zapominać o tym, że trzeba spełnić wskaźnik w nowej szkole w Kurzętniku. W projekcie zapisano, że do nowej szkoły zostaną przeniesieni uczniowie klas zawodowych ze szkoły w Czachówkach.

Starosta odpowiedziała, że tym by się nie martwiła, przeniesie się technikum informatyczne z "norwida".

Przewodniczący powiedział, że wciąż mówi się o szkole w Czachówkach, że jest zła. To chyba też wpłynęło na decyzję wójta, że nie chce jej przejąć. Skoro np. do szkoły średniej chodzi uczeń, który wcześniej był w szkole specjalnej.

Przewodniczący Komisji Oświaty Andrzej Andrzejewski zaproponował, aby uporządkować dyskusję i zdecydować czy najpierw załatwione będą kwestie budżetu, czy opiniowane będą uchwały oświatowe. Dodał, że z tego mu wiadomo, uchwała o likwidacji ma być zdjęta z porządku obrad.

Starosta odparła, że tak. Uchwała ma być zdjęta, ponieważ wójt przesłał pismo dot. przeniesienia szkoły w Bielicach. Pismo stanowi załącznik nr 2 /wszyscy radni otrzymali pismo pocztą elektroniczną/

Przewodniczący stwierdził, że od jednego z nauczycieli z Czachówek słyszał, że szkoła przygotowała pismo o zdjęcie uchwały z sesji.

Radny Andrzejewski odczytał pismo ze szkoły w Czachówkach (załącznik nr 3). Następnie poprosił p. Dembka o dalsze prowadzenie obrad.

#### **Ad. 1**

Starosta poinformowała, że na pewno radnych interesuje sprzedaż mienia. Będzie ogłaszany trzeci przetarg na sprzedaż budynku szkoły przy ul. Grunwaldzkiej. Cena spadła do poniżej 1 mln zł. Starosta dodała, że niezależnie od tego, wyśle jeszcze jedno pismo do Burmistrza Miasta, ponieważ nadal w jej opinii jest to najlepszy obiekt, w którym można stworzyć placówkę kulturalną. Jest to idealne miejsce na dom kultury i szkołę muzyczną z parkingiem. Jeżeli miasto byłoby zainteresowane kupnem, można im sprzedać „w pakiecie” parking przy policji. Miasto mogłoby na nim zarabiać, a powiat nie może. Istotne jest też, że budynek przy ul. Korczaka opuszcza Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy. Jednostka otrzymała ok. 130 tys. zł. na zakup wyposażenia i dokumentację techniczną. W następnym roku mają być przekazane pieniądze na remont pomieszczeń w internacie Zespołu Szkół. W modernizację budynku przy ul. Korczaka powiat zainwestował dużo pieniędzy – ok. 180 tys. zł.

Na salę obrad weszła Skarbnik Powiatu Halina Bartkowska.

Starosta powiedziała, że chce przedstawić temat szkoły na posiedzeniach komisji Rady Miasta. Do sprzedaży są jeszcze działki przy szpitalu oraz budynek szkoły w Czachówkach.

Przewodniczący powiedział, że w budżecie na 2013r. wpisano dochód ze sprzedaży szkoły rolniczej w wysokości 1.900 tys. zł.

Skarbnik odparła, że tak. Podobnie jak działki przy szpitalu. Z kolei budynek szkoły przy ul. Grunwaldzkiej wpisano do sprzedaży na ten rok. Możliwe, że działki przy szpitalu uda się sprzedać w tym roku, wówczas ta sprzedaż będzie zdjęta z budżetu na 2013r.

Radny Andrzejewski zapytał jaka jest obecnie cena za budynek przy ul. Grunwaldzkiej i kiedy odbędzie się przetarg.

P. Skarbnik odpowiedziała, że niecały milion złotych.

Radny Andrzejewski powiedział, że przygotowano ulotki z informacją o sprzedaży. Radny rozproszdził je wśród kilku przedsiębiorców spoza terenu powiatu. Część z nich nawet oglądała budynek z zewnątrz. Trzeba przyznać, że nie było zachwytu. Nie chodzi już o sam budynek, a o parking. W zasadzie „parking” to za dużo powiedziane, bo jest to zaledwie kilka miejsc do zaparkowania, a to zdecydowanie za mało, jeśli się myśli o domu kultury. Ktoś kto chciałby kupić budynek, musiałby drugi milion zainwestować. Plusem jest lokalizacja przy drodze. W tej chwili jest wręcz nadmiar propozycji lokalowych do najmu czy sprzedaży. Kwota 1 mln zł. nie jest więc atrakcyjna dla potencjalnych nabywców. I to może być problem. Z tego co radni słyszeli, p. Wicestarosta podjął rozmowy z p. Wierzbowskim z Lubawy. Pojawiła się kwota 800 - 900 tys. zł. To byłaby dobra cena. Wiadomo, że niska jak za taki budynek, ale w obecnych czasach trudno będzie uzyskać wyższą.

P. Wicestarosta odpowiedział, że faktycznie, taka kwota się pojawiła w rozmowach.

Przewodniczący zapytał czy prawdą jest, że jest już chętny do nabycia obiektu w Czachówkach.

Starosta odparła, że nic jej nie wiadomo na ten temat. Byłoby bardzo dobrze, gdyby tak było.

Na salę obrad wszedł radny Czapliński.

Radna Trzaskalska powiedziała, że jeżeli trzeci przetarg nie przyniesie rozstrzygnięcia, to trzeba przystąpić do rozmów z konkretnym klientem. Każda kolejna wycena będzie niższa.

Radny Andrzejewski zapytał czy p. Starosta rozmawiała z p. Burmistrzem na temat tego, ile miasto byłoby w stanie zapłacić.

Starosta odparła, że ma nadzieję, że za 900 tys. zł. miasto byłoby w stanie kupić budynek. Dodaje, że w poniedziałek ma spotkać się z Ministrem Żuchowskim, który przyjedzie do Nowego Miasta. Chodzi o to, żeby pozyskać jakieś środki z Ministerstwa Kultury na inwestycje w kulturze. P. Burmistrz też ma być zaproszony na spotkanie. Może to zachęciłoby go do kupna.

Radny Andrzejewski powiedział, że w jego opinii korzyść dla miasta z kupna obiektu przy ul. Grunwaldzkiej jest wątpliwa. Wszyscy wiedzą jaka jest sytuacja jeżeli chodzi o finansowanie szkół. A jeśli nawet udałoby się jakieś środki pozyskać, to p. Burmistrz już ma obiekt do remontowania.

Radny Ząbkiewicz powiedział, że miasto nie ma wolnych środków na zakup obiektu. Może kiedyś, wstępnie p. Burmistrz powiedział, że się zastanowi nad kupnem obiektu. Nie należy być jednak optymistą i wierzyć w to, że miasto kupi ten budynek.

Radny Andrzejewski powiedział, że kiedyś był pomysł przeniesienia starostwa do budynku po szkole przy ul. Grunwaldzkiej. Nie był to zły pomysł, bo na pewno obiekt przy ul. Rynek jest bardziej atrakcyjny do sprzedaży.

Przewodniczący powiedział, że kiedy Rada podejmowała uchwałę w sprawie emisji obligacji, była mowa o oszczędnościach jakie należy poczynić.

P. Skarbnik odpowiedziała, że gdyby nie obligacje, nie byłoby możliwe dokończenie budowy szkoły. Nie udało się pozyskać pieniędzy ze sprzedaży mienia w tym roku. Dlatego wyemitowano obligacje. Kolejne środki ze sprzedaży mienia planuje się pozyskać w 2013r. Powiat nie może zaciągać żadnych kredytów w przyszłym roku.

Wicestarosta dodał, że oszczędności w budżecie były robione. Na wydatkach bieżących zaoszczędzono ponad pół miliona złotych. Nie widać ich wprost w budżecie, ale jednostki dokonały oszczędności.

Przewodniczący odparł, że to wie, ale do sumy oszczędności o jakiej była mowa, jeszcze dużo brakuje.

Wicestarosta dodał, że do tego dochodzą większe dochody o 1 mln zł. Łącznie daje to zakładaną kwotę 1,5 mln zł.

P. Skarbnik dodała, że na pewno zostaną niewykorzystane środki z obligacji.

Wicestarosta powiedział, że liczymy też na środki z NFZ.

Radny Andrzejewski zapytał co będzie jeżeli nie uda się sprzedać mienia w tym roku.

P. Skarbnik odpowiedziała, że przejdzie to na następny rok. Najważniejsze jest, aby sprzedać mienie do 2013r.

Wicestarosta poinformował, że ma dobrą informację, że wzrasta wysokość dofinansowania w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych tzw. „schetynówek”. Powiat zyska na tym 120 tys. zł., bo zmniejszy się wkład własny powiatu.

P. Skarbnik powiedziała, że gdyby doszło do restrukturyzacji długu SP ZOZ, to zwiększyłyby się dochody powiatu i wskaźniki finansowe. Wtedy budżet powiatu byłby uratowany, nawet gdyby nie udało się sprzedać mienia jak zaplanowano. Warunek, żeby była to dotacja dla powiatu.

Przewodniczący zapytał, na ile jest to pewne.

Starosta powiedziała, że była na spotkaniach w ministerstwie zdrowia. Na początku mówiono, że nie będzie to raczej możliwe. Ale potem do rozmów włączyła się poseł

Elżbieta Gelert i Ministerstwo wydało opinię, że powiat może się ubiegać o te środki. W ślad za tym musi być złożony wniosek, dokumentacja.

P. Skarbnik dodała, że procedura musiałaby być przeprowadzona w 2013r.

Przewodniczący zapytał czy ktoś w temacie budżetu chciałby zabrać głos. Nikt się nie zgłosił.

Przystąpiono do głosowania. W głosowaniu wzięło udział pięciu członków Komisji Oświaty. Członkowie Komisji jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali projekt budżetu na 2013r. wraz z Wieloletnią Prognozą Finansową na lata 2013 – 2037.

Następnie głosowanie przeprowadziła Komisja Rewizyjna. Głosowało 3 członków komisji. Członkowie Komisji jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali projekt budżetu na 2013r. wraz z Wieloletnią Prognozą Finansową na lata 2013 – 2037.

#### **Ad. 2**

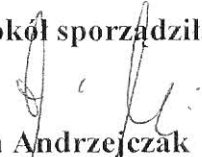
Radny Andrzejewski zapytał czy na nowej szkole jest jakiś problem z kablem energetycznym.

Wicestarosta odpowiedział, że istotnie jest kolejna kolizja. Nie zna na razie szczegółów. W tej chwili IPB rozmawia z energetyką. Wina leży po obu stronach. Strony muszą się ze sobą dogadać.

Przewodniczący zapytał czy ktoś z radnych ma jeszcze jakieś pytania. Radni nie zadali pytań.

Przewodniczący podziękował za obecność na posiedzeniu i zamknął obrady.

**Protokół sporzadzila:**

  
**Anna Andrzejczak**

**Przewodniczący Komisji**

  
**Grzegorz Dembek**